

Rzecznik Praw Dziecka zwrócił się do wszystkich kuratorów oświaty o powołanie w każdym województwie Rzecznika Praw Ucznia.

Zabójstwo w szkole podstawowej w Wawrze popełnione podczas przerwy lekcyjnej przez ucznia na drugim uczniu jest wstrząsającym przejawem zagrożeń, z jakimi dzieci mogą się spotkać w środowisku szkolnym. Być może nie doszłoby do tej tragedii, gdyby ktoś w porę zareagował. Takimi osobami, wrażliwymi na sygnały od uczniów, jak też działającymi z własnej inicjatywy dla ochrony praw dzieci, na czele z prawem do życia i zdrowia, powinni stać się Rzecznicy Praw Ucznia, którzy swym działaniem obejmowałiby jedno województwo.

Jak podkreśla Rzecznik Praw Dziecka to postulat samych uczniów, z którym zwrócili się do niego przedstawiciele Rady Dzieci i Młodzieży Rzeczypospolitej Polskiej przy Ministrze Edukacji Narodowej. Jako przykład młodzi ludzie wskazali Lubelskiego Kuratora Oświaty, który w listopadzie 2018 roku powołał Rzecznika Praw Uczniów województwa lubelskiego. Do jego zadań należy m.in. wspieranie uczniów i ich rodziców w sprawach dotyczących przestrzegania praw uczniów w szkole.

Fundamentalnym prawem ucznia jest prawo do bezpieczeństwa. Niestety, nader często dochodzi w szkołach do różnego rodzaju przejawów przemocy i agresji. Co dziesiąty uczeń w Polsce jest ofiarą długotrwałego prześladowania. Sprawcami są rówieśnicy, ale dochodzi też do przemocy ze strony nauczycieli. Wskazywano, że aż jedna piąta uczniów doświadczyła upokorzenia przez nauczyciela. Jeden na siedmiu uczniów był przez nauczyciela straszony, a co dwudziesty doświadczył ze strony nauczyciela agresji fizycznej. Zauważono, że podobnie jak w przypadku przemocy między uczniami, rodzice często nie wiedzą o tym, iż ich dzieci są ofiarami przemocy ze strony nauczycieli. W jednej i drugiej sytuacji osobami zaufania, do których mogliby zwrócić się uczniowie, powinni stać się ich Rzecznicy.

Do zadań Rzeczników Praw Ucznia należałoby także przeciwdziałanie cyberprzemocy, gdy uczniowie padają ofiarą hejtu i mowy nienawiści w internecie, a nie mają do kogo zwrócić się o pomoc. To poważny problem, z którym spotyka się nawet połowa nastolatków.

Rzecznicy zajmowałiby się również prawami uczniów związanymi z procesem nauczania. Jest to szczególnie ważne w sytuacji kryzysu spowodowanego strajkiem nauczycieli. Jak zauważa Rzecznik Praw Dziecka w liście skierowanym do kuratorów oświaty, skutki trzytygodniowej przerwy w zajęciach będą w szkole odczuwane przez wiele miesięcy. Głos dzieci powinien być więc w pełni słyszalny.

Źródło: brpd.gov.pl